Nr. 261 (1338). Cena 70 mk. Wiocławek, czwartek dnia 16 listopada 1922 r. Rok V

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata: na miejscu mk. 1500, na prow. mk. 1900. Za odnoszenie do domu dolicza się 300 mk. Ogłoszenia za wiersz nonparel. Pierwsza strona 300 mk., druga i trzecia 225 mk. czwarta 8-łamowa 100 mk. Ogł. drobne po 50 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie. Najmn. ogł. 500 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26.

Osady anulacyjne są własnością Państwa Polskiego.

Sprawa osad tak zwanych anulacyjnych w Poznańskiem i na Pomorzu znaną już jest społeczeństwu naszemu dostatecznie. Osady te przyjął Rząd Polski od rządu niemieckiego, unieważniając kontrakty sprzedaży, zawarte między rządem niemieckim, a kolonistami przed 11.XI. 1918 r. w tych wypadkach, gdy przywłaszczenie nie nastąpiło, oraz kasując wszystkie akty sprzedaży, które rząd niemiecki dokonał nielegalnie po 11.XI. 1918 r. chcąc obdarzyć państwo nasze jaknajliczniejszem elementem kolonistów, których zadaniem jest szkodzić Polsce w czasie pokoju i zdradziecko z nią walczyć w razie wojny. W pierwszym wypadku Rząd Polski oparł się na prawie niemieckim, na mocy, którego Państwo jest władne nie dać przywłaszczenia, a już jest jasnem i zrozumiałem, że Polski Rząd nie mógł kontynuować polityki germanizacyjnej rządu niemieckiego; w drugim wypadku Rząd Polski skasował akty sprzedaży kolonij dlatego, że od dnia najmu (11.XI. 1918) rząd niemiecki nie miał już prawa rozporządzać się kolonjami. Niezależnie od tych podstaw prawnych zarówno Traktat Wersalski jak i wynikająca zeń konwencja polsko-niemiecka wyraźnie decydują, że Państwo Polskie nie ma obowiązku uznawać kontraktów zawartych przez rząd niemiecki. Tak więc prawo własności państwa polskiego w stosunku do osad anulacyjnych, a co za tem idzie i prawo rozporządzenia niemi z punktu widzenia prawnego, nie może ulegać zakwestjonowaniu. Osady anulacyjne w liczbie 3518 zostały przez Rząd Polski rozdane Polakom, przyczem w znacznej mierze Górnoślązakom, których Niemcy zlikwidowali nie na zasadzie jakiegokolwiek traktraktatu, ale paląc, rabując, mordując wypędzili ich z gniazd odwiecznych z ich ojczystej ziemi.

Część Polaków już wprowadziła się do osad im przyznanych, a reszta z upragnieniem i niecierpliwością oczekuje, kiedy Niemcy zostaną z osad usunięci, w drodze eksmisji sądowej, albowiem Niemcy koloniści, mając nakaz z Berlina, ściśle wykonywany przez „Dentschtumsbund" nie chcą usunąć się dobrowolnie. Społeczeństwo Polskie zorganizowane w Związku Obrony Kresów Zachodnich, widząc ciężką sytuację Polaków-kolonistów nie mogących się doczekać swych osad, niejednokrotnie zwracało się do Rządu i Sejmu przedstawiając konieczność przyspieszenie procedury usuwania niemieckich kolonistów.

I oto naraz całe społeczeństwo zostało zaskoczone bardzo oryginalną wiadomością: z Genewy nadesłano Rządowi Polskiemu opinię prawników Rady Ligi Narodów, która głosi, że Rząd Polski powinien dać przewłaszczenie tym kolonistom, którzy zawarli kontrakty przed 11.XI. 1918 r., ale przewłaszczenia nie dostali, tych zaś którzy nabyli osady od rządu niemieckiego po 11.XI. 1918 r. Rząd Polski ma wprawdzie prawo nie uznać jako właścicieli osad, lecz winien pozwolić im pozostać aż do wygaśnięcia kontraktów dzierżawnych zawartych przez nich przed 11.XI. 1918 r. Tak więc prawnicy Rady Ligi Narodów sądzą, że Rząd Polski mogąc nie dać przewłaszczenia powinien jednak takowe udzielić i tem samem kontynuować politykę germanizacyjną, w drugim zaś wypadku chcą dla Niemców restytucji praw dzierżawnych, jakkolwiek jest jasnem, że rząd niemiecki aktem bezprawnym sprzedaży kolonji po 11.XI. 1918 sam skasował prawny stan dzierżawy jaki do tej chwili istniał. I w tym więc wypadku prawnicy Rady Ligi Narodów życzą sobie żeby państwo polskie nie zmuszone bynajmniej pod względem prawnym jednak prowadziło i nadal politykę niemczenia kolebki swojej państwowości. Opinja prawników Rady Ligi Narodów jest wynikiem skargi „Deutschtumsbundu" na Rząd Polski skierowanej do Ligi Narodów i zupełnie niezrozumiałego zgodzenia się ze strony przedstawicieli państwa polskiego przy Lidze Narodów na rozpatrzenie tej skargi.

Nie będziemy na tem miejscu omawiać tak strony prawnej jak i moralnej wystąpienia »Deutschtumsbundu«, nie będziemy również omawiać polityki przedstawicieli Państwa Polskiego w Lidze Narodów, uczynimy to w swoim czasie a uczynimy tembardziej, że dziś już wszystkie partje polityczne przychodzą do jednej opinji w tej sprawie. Dziś zajmujemy tylko stanowisko w stosunku do opinji prawników Rady Ligi Narodów.

Ileż to niespodzianek przeszły narody i państwa od chwili wybuchu wojny światowej i ileż przykrych niespodzianek w czasie pseudo-pokoju! Niewykonanie Traktatu Wersalskiego przez Niemcy, sprawa Gdańska i Górnego Śląska wojna grecko - turecka i jej następstwa starczą za legjon innych. Cóż wobec tych niespodziewanych faktów znaczyć może niezwykła opinja prawników z Genewy!

Nie wyprowadzi ona nas z równowagi, i na decyzje nasze wpłynąć nie jest zdolna.

Nie było, niema i nie będzie w Polsce rządu, któryby chciał lub odważył się prowadzić politykę niemczenia ziem zachodnich, któryby wyrzucał tysiące swych kolonistów Górnoślązaków z tych osad, które im już oddał lub przyrzekł, po to tylko aby Niemców napowrót osadzić. Naród nasz, podzielony na partje zwalczające się wzajemnie, umie dać dowody, że tam, gdzie chodzi o autorytet naszego państwa suwerennego i sprawy narodowe, łączy się i staje do walki tak, jak stanął z pomocą jednej Francji tylko do walki z bolszewikami nad brzegami Wisły.

Rząd w sprawie osad anulacyjnych ma za sobą cały naród bez różnicy partji klas. Wszyscy jak jeden mąż stoją za nim w obronie naszych praw państwowych i narodowych.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× Od pewnego czasu powtarzają się znaczne kradzieże drutu telegraficznego na liniach kolejowych.

× Miasto Warszawa zaciąga w Ministerjum Skarbu, jeden miljard m. pożyczki.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× W Londynie obchodzono bardzo uroczyście rocznicę zawieszenia broni. Król odwiedził grób nieznanego żołnierza.

× Z powodu rocznicy zawieszenia broni prezydent Harding w Stanach Zjednoczonych wydał do narodu orędzie.

× W Berlinie przedwczoraj powtórzyły się zaburzenia drożyźniane. Policja z wielkim trudem zdołała przywrócić spokój.

× W Konstantynopolu ma być ogłoszony stan oblężenia.

× Władze tureckie wydaliły z Mersyny wszystkich chrześcijan. Turcy po wielu klęskach nie nauczyli się niczego. Dzięki chwilowym powodzeniom rządu angorskiego, wystąpiło na jaw dawne barbarzyństwo tego dzikiego narodu.

× Projektowana w listopadzie konferencja ekonomiczna państw bałtyckich zostanie odłożona aż do utworzenia się nowego rządu fińskiego.

× B. prezydent Wilson po raz pierwszy po przyjściu do zdrowia przemawiał publicznie na zgromadzeniu liczącem 5,000 osób. Oświadczył on, że naród amerykański pragnie odegrać rolę szermierza pokoju światowego.

× Nowy poseł niemiecki w Rosji sowieckiej Brockdorf Rantzau w wywiadzie z przedstawicielami pism moskiewskich oświadczył, że nie opuści Rosji dopóty, dopóki nie doprowadzi swej misji do końca lub nie przekona się o zupełnej niemożności jej prowadzenia.

× Zgromadzenie Narodowe republiki Dalekiego Wschodu ma uchwalić natychmiastowe przyłączenie republiki Dalekiego Wschodu do Rosji za wprowadzanie ustroju sowieckiego.

× W wielkich zakładach fabryk kablów koncernu Stinnesa, wybuchł 12 b. m, pożar. Część zabudowań na przestrzeni 28,000 metrów kwadratowych uległa zniszczeniu.

× Trzęsienie ziemi Chile (połudn. Ameryka) pozbawiło dachu 100 tys. osób; 1000 poniosło śmierć.

× We Lwowie przy budowie domu dla techników bierze udział w pracy młodzież szkolna. Każdy student zobowiązał się poświęcić 60 godzin pracy.

Wykaz głosowania do Sejmu w pow. Lipnowskim.

Nr. Obw.	Nr. Nr. List	1	2	3	4	5	7	8	10	11	12	15	16	18	20	23	25	Ogółem
	Siedziba Komisji:																	
1	Dobrzyń n. W., Magistrat	—	56	23	14	—	—	768	—	—	24	—	319	—	2	—	—	1200
2	Lipno, Magistrat	4	104	10	41	—	—	641	—	14	17	—	492	—	—	—	5	1328
3	Lipno, Sąd Pokoju II Okręgu	1	122	11	28	—	1	420	—	3	19	—	353	—	—	—	1	959
4	Lipno, Sąd Pokoju I Okręgu	4	323	22	—	—	1	526	—	2	11	—	201	—	—	—	1	1091
5	gm. Bobrowniki, Urząd gminny	—	2	5	—	—	—	567	—	—	9	—	441	—	—	—	—	1024
6	Brzeźno, szkoła	—	160	159	—	—	—	114	—	—	2	—	320	—	—	—	—	755
7	gm. Halin, Urząd gminny	—	138	494	—	—	—	241	—	—	23	—	95	—	—	—	—	981
8	Płomiany, u sołtysa	—	247	370	—	—	—	337	—	—	4	—	23	—	—	—	—	991
9	gm. Czarne, szkoła	42	171	106	—	—	—	393	—	—	—	—	258	—	—	—	—	968
10	Wielgie, Urząd gminny	88	135	227	—	—	—	404	—	—	6	—	269	—	—	1	—	1130
11	gm. Dobrzejewice, Urząd gminny	4	63	268	—	—	—	657	—	—	14	—	66	—	—	—	—	1072
12	Lubicz, szkoła	42	134	37	—	—	2	338	—	—	—	—	367	—	—	—	—	921
13	Lipno, gm. Jarzębie, urząd gminny	65	124	128	—	—	—	383	—	—	1	—	48	—	—	—	—	749
14	Karukowo, szkoła	20	174	135	—	—	—	191	—	—	20	—	27	—	—	—	—	567
15	gm. Kikoł, urząd gminny	58	283	2	—	—	—	383	—	—	4	—	170	—	—	—	—	900
16	Lubicz, szkoła	131	142	28	—	—	—	212	—	—	—	—	134	—	—	—	—	647
17	Rumunki, Makowiec, szkoła	194	142	44	—	—	—	289	—	—	1	—	201	—	—	—	—	871
18	Radomiec, gm. Kłokock, u sołtysa	2	92	145	4	—	—	188	—	—	—	—	299	—	—	—	—	730
19	Kłokock, u sołtysa	2	142	40	—	—	—	114	—	—	5	—	278	—	—	—	—	581
20	gm. Ligowo, urząd gminny	2	147	198	—	—	—	434	—	—	13	2	141	—	—	—	—	937
21	Źródło, szkoła	—	92	367	—	—	—	95	—	—	1	5	115	—	—	—	—	675
22	gm. Mazowsze, urząd gminny	43	330	20	—	—	—	134	—	—	70	—	118	—	—	—	—	715
23	Zębowo, szkoła	2	257	71	—	—	—	230	—	—	91	—	93	—	—	—	—	744
24	Działyń, szkoła	232	192	16	—	—	—	168	—	—	20	—	180	—	—	—	—	808
25	gm. Nowogród, urząd gminny	310	339	29	—	—	3	325	—	—	—	—	15	—	—	—	—	1021
26	Ciechocin, szkoła	44	30	170	—	—	2	484	—	—	6	—	10	—	—	—	—	746
27	gm. Obrowo, urz. gm., Czerników	81	304	124	—	—	—	367	—	—	61	—	172	—	—	—	—	1109
28	Osiek, szkoła	17	6	48	—	—	2	170	—	—	276	—	262	—	—	—	—	781
29	Zaduszniki, gm. Oleszno, urz. gm.	1	204	181	—	—	—	249	—	—	12	—	137	—	—	—	—	784
30	Grochowalsk, szkoła	11	276	82	—	—	—	371	—	—	48	—	14	—	—	—	—	802
31	gm. Ossówka, urząd gminny	40	95	38	—	—	5	296	—	—	38	—	352	—	—	—	—	864
32	Steklin, szkoła	35	322	109	—	—	—	145	—	—	1	—	180	—	—	—	—	792
33	Skępe gm., urząd gminny	6	147	123	—	—	—	459	—	—	216	4	112	—	2	—	—	1069
34	Rumunki Łękie, szkoła	80	166	356	—	—	—	106	—	—	40	8	405	—	—	—	—	1161
35	Huta Skępska, szkoła	54	144	437	—	—	—	173	—	—	101	—	45	—	17	—	—	971
36	gm. Szpetal Górny, szkoła	—	42	87	—	—	—	579	—	—	7	—	306	—	—	—	—	1021
37	Fabjanki, urząd gminny	—	168	121	—	—	—	301	—	—	86	—	211	—	—	—	—	887
38	Chełmica Wielka, cukrownia	—	202	233	—	—	—	292	—	—	187	—	45	—	—	—	—	959
39	gm. Płuchowo, urząd gminny	1	170	234	—	—	—	266	—	—	12	—	94	—	—	—	—	779
40	Jasień, u sołtysa	—	115	189	—	—	—	100	—	—	3	—	130	—	—	—	—	537

Kronika towarzyska. 12 listopada o godz. — 4 ppł. ks. Wróblewski pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panną Jadwigą Adamską, a Mieczysławem Skrobeckim.

Statystyka parafialna. W kancelarji parafji św. Jana od dnia 1-go do 31-go października sporządzono aktów: urodzin 21, ślubów 27, zgonów 34.

Co niesie dzień?

KALENDARZYK.

Dnia 16 listopada 1922 r.

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół św. pamiątkę następujących Świętych Pańskich: Św. Rufina, Marka i Walerjusza z towarzyszami męczenników; św. Elpidjusza z towarzyszami, św. męczenników; Eucharjusza, biskupa i wyzn.; św. Fidencjusza, biskupa: Edmunda, arcybiskupa i wyznawcy, oraz złożenie zwłok św. Otmara, op.

Wypadki historyczne.

1603 * Ks. Augustyna Kordeckiego, wiekopomnego obrońcy Jasnej Góry,
1846 Kraków wcielony do Austrji.

Powodzenie pożyczki złotej. W społeczeństwie budzi się coraz żywsze zainteresowanie pożyczką złotą. Dnia 9 b. m. w samym tylko oddziale P. K. P. w Warszawie sprzedano obligacji na sumę 216.108.100 mk. Nabywcami są przeważnie posiadacze drobnych oszczędności którzy tą drogą najskuteczniej zabezpieczają sobie oszczędności.

W ub. tygodni P. K. K. P. w Warszawie zakupiła dla swoich pracowników obligacji Pożyczki Złotej na sumę 962 miljony marek. Do Polskiej kasy Pożyczkowej nadchodzą pozatem wiadomości, że w miastach prowincjonalnych i w bankach prywatnych ożywia się ruch sprzedaży Pożyczki Złotej.

Spór o testament. 13 listopada w sądzie Okręgowym w wydziale cywilnym, sąd pod przewodnictwem sędz. p. Zuchmantowicza rozpatrywał sprawę, wniesioną przez sukcesorów ś. p. dr. Sawickiego o unieważnienie testamentu. Adwokat, w zastępstwie małoletniego Świerczyńskiego, wniósł prośbę o przyznanie Świerczyńskiemu 3 czwartych części spadku. Sprawa została odłożona na 27 listopada.

Poświęcenie szkoły rolniczej. D. 28 listopada odbędzie się poświęcenie szkoły rolniczej w Starym Brześciu. Spodziewany jest przyjazd wojewody warszawskiego.

Osobiste. Z Wilna przybył do naszego miasta dyrektor P. K. O. p. Działas.

Z sądu. W sprawie p. Przywieczerskiego, skazanego w sądzie odwoławczym dowiadujemy się, że oskarżony wniósł sprawę do sądu apelacyjnego a świadek, który świadczył przeciwko p. Przywieczerskiemu, został za krzywoprzysięstwo oddany pod sąd. — —. W końcu grudnia b. r. rozpatrywana będzie przez sąd apelacyjny z Warszawy głośna sprawa Szwarcenzera, oskarżonego o denuncjację ks. Pruskiego z kutnowskiego władzom okupacyjnym. Szereg nowych świadków zostanie wezwanych. Sprawa wzbudziła w naszem mieście szerokie zainteresowanie.

Dom się wali. Donoszą nam, że dom nr. 71 przy ul. Łęgskiej grozi runięciem, wskutek odwalenia się ściany frontowej. Jak nas informują ścianę ową można z łatwością zreperować, lecz polityka gospodarza, zmierzająca w ten sposób do pozbycia się lokatorów, nakazuje mu siedzieć bezczynnie. Pożądanem jest by sprawą tą zajęła się komisja budowlana.

Strajk. Czeladnicy krawieccy żydowscy zażądali, wskutek stale wzrastającej drożyzny produktów pierwszej potrzeby, 50% podwyżki. Wobec nieuwzględnienia przez majstrów powyższego żądania czeladnicy w dniu 14 b. m. zastrajkowali.

Za winy dzieci. W r. 1921 spłonęły zabudowania w Kowalu należące do Walczaków. Pożar powstał skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem dzieci, małż. Tomczaków. W tych dniach sąd okręgowy przysądził na rzecz poszkodowanego od Tomczaka 590.000 i koszta sądowe.

Kradzież. P. Zielińskiemu, właścicielowi folwarku Halin, skradziono d. 14 listopada podczas wizyty w kancelarji szkoły im. Długosza przy ul. Tumskiej futro wartości około 2,000,000 mk.

Wykrycie tajnej gorzelni. Posterunek policyjny wykrył w wiosce Wichrowie w domu Stróżewskiego tajną gorzelnię. Wódkę i aparaty skonfiskowano, zaś Stróżewskiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Rybołóstwo morskie w Polsce. We wrześniu liczba rybaków na Bałtyku polskim wynosiła 1,035, którzy posługiwali się 53 łodziami motorowemi i 364 innemi łodzimi. Ilość złowionych ryb w kilogramach przedstawia się następująco: łososia 200, węgorza 27,261, flądra 65,680, śledzi 43,600, innych gatunków 41,095, ogółem złowiono 177.836 klgr. ryb, a ogólna wartość połowu wynosiła 60,600,000 marek. Częste burze we wrześniu przeszkodziły w połowie węgorzy. Straty rybaków wynoszą pół miljona marek, prócz tego spaliła się im łódź tejże samej wartości.

Za przekroczenie przepisów o rybołóstwie sporządzono 12 protokułów i nałożono 4,400 mk. kar.

KRONIKA POLICYJNA.

Konfiskata. Młynarskiemu Antoniemu zam. przy ul. Kapitulnej 38, skonfiskowano wódkę i tytoń przemycany.

Walka z pijaństwem. Za pijaństwo pociągnięci zostali do odpowiedzialności karnej: Barczewski Mieczysław, Pakorski Władysław, Kozłowski Stefan, Rywalski Ignacy, Michalski Franciszek, Kręcicki Wiktor, Jodochowski Jan, Udałowska Klementyna, Kozłowski Leon, Mochowski Antoni.

Aresztowani. Banderski Bolesław, Skurski Józef, za kradzież windy w Urzędzie Wisły zostali aresztowani i pociągnięci do odpowiedzialności. Sipman Abram za kupno od złodziei powyższej windy, również oddany do rozporządzenia sądu.

Smutny obrazek.

W imię bezstronności udzielamy głosu Władysł. Kwiatkowskiemu, nie wątpimy, że strona przeciwna udzieli wyjaśnienia.

Smutnem i bolesnem jest, że ludzie wykształceni, zajmując wyższe stanowiska, tak rządzą, że sami chyba nie wiedzą, co czynią. Nie wiemy czemu to przypisać, czy mają za dobrze, czy z biedy, czy też łakną jeszcze czego więcej, doprawdy, że stoi przed nami zagadka niedorozwiązania. Otóż jest także, chrześcianin z krwi i kości, rodak Władysławcwego grodu, nie jeden bohater, który brał czynny udział w walkach z najeźdźcami o wyzwolenie ukochanej Ojczyzny z pod jarzma siepaczy carskich, gdy kozak stopą deptał ziemię naszą, zalewając krwią i niszcząc mrówczą pracę dziesiątek pokoleń naszych, umieli, gdy zaszła potrzeba złożyć w ofierze na ołtarzu Ojczyzny życie, dowodem mogą być ostatnie walki na polach Radzymina, gdzie dla matki Ojczyzny krwi nie żałowali. Wielu z tych pozostałych teraz zostają wydalani z pracy, nieważająć nawet, że w warsztacie pracy robotnik pracował 8, 10, 18 i 20 lat. Czynu tego dopełniają panowie z Ukrainy i Litwy, którzy podczas inwazji bolszewickiej pouciekali, zostawiając tam wielkie majątki na pastwę losu i przybyli do Włocławka, aby zdobyć intratne stanowiska dyrektorów, mechaników i t. d. Dziś korzystają ze swobód jako polacy i pastwią się w dziki, ukraiński sposob, wyrzucając na bruk robotnika, skazując na wolne konanie z głodu, nieważając, że robotnik tu urodzony i wychowany. Możnowładcy ci, ludzi z Ukrainy i Litwy uważają za istotę ludzką, a ludzi tutejszych za zwierzęta.

Na dowód przedstawię ciekawy obrazek: Jeden z Rosjan, nieznający języka polskiego, w ostatnich tygodniach zrobił nadużycie, bo podrobił sobie kartkę na wypłacanie gaży tygodniowej. Defraudant, niekontentując się tem, co miał napisane przez szefa, podrobił kartkę złodziejskim sposobem na więcej i kasa należność podrobioną wypłaciła. Do kasy wchodzi szef, patrzy, leży kartka, którą sam podpisywał i patrzy, że ... niewyraźnego, bo pod... kartce widzi więk... nowie, poradziw... sobą, zostawili ... nawet nie ukra... do dnia dzisie... obrońca Ojczyz... 18 i 20 letni ... wiek prawdy, ... czych, lub dom... się słusznie na...

ny na bruk, aby konał z głodu, a moskal defradant do dzisiejszego dnia pracuje. Ładne gospodarstwo, prawda?

Na czele siepaczy Ukraińskich i Litewskich stoi człowiek, który nosił mundur oficera polskiego, gdzie może niejednokrotnie zagrzewał do czynu bojowego, dziś otoczył się sędziami ukraińskimi, petlurowcami, vice-dyrektorami z Ładówki i agronomami, nie litując się nad biedną kobieciną, która po trzykroć mdlała, prosząc, aby niewyrzucał jej z pracy. Nasi zostają wydalani na głodową śmierć, a sędziowie ukraińscy, którzy najlepszych synów naszych sądząc na śmierć, wieczne katorgi Sybiru i szubienice, zostają do dnia dzisiejszego przy pracy.

Władysław Kwiatkowski.

Położenie strajkowe.

ŁÓDŹ, 14.XI. Strajk w przemyśle włókienniczym, który trwa od 3 dni ma dotąd przebieg na ogół spokojny. Towary z fabryki wywozi się w asystencji policji, gdyż robotncy nie chcą pozwolić na wywożenie. Inspektor pracy p. Wojtkiewicz zabiega usilnie w celu kompromisowego załatwienia sprawy. We wtorek w godzinach wieczornych ma się odbyć wstępna konferencja rozjemcza między przemysłowcami a przedstawicielami związków robotniczych.

Zaburzenia głodowe w Niemczech.

BERLIN, 14.11. PAT. — Według wiadomości prasy niemieckiej o zaburzeniach głodowych w Kolonji, Ehrenfeldzie, Pfalz, Düsseldorfie, Akwizgranie i innych miejscowościach, miały one charakter bardzo groźny. Jest wielu zabitych i rannych. Donoszą obecnie o dalszych niepokojach, głównie w Nadrenji, ale także i w innych częściach Rzeszy. W Berlinie przeszło dziś do nowych zaburzeń, przyczem splądrowano wiele składów.

WRAŻENIA Z WYCIECZKI.

Raciążek

(powiat Nieszawski, województwo Warszawskie).

(Sonet).

Hen, tam, na Kujaw rozległej, jak stepy, równinie,
Gdzie tak cicho Wisła toczy swoje srebrne fale,
Wzgórze wyniosłe, by wyspa, wznosi się zuchwale,
I czuwa nadcud-doliną, co ze zdrojów słynie!

Raciążek! Dziś domostw kupa bezładna i senna,
Gdzie lud żyje przyziemnie, niby w muszli ślimaczej,
Bez wzlotów i bez pragnień, jak w niedoli tułaczej,
Gdzie myśl jego nie jest w czyny najświetsze brzemienna!

Stary grodzie strażniczy! Ty, co szczątkiem zamczyska
Ukazujesz współczesnym łachman chwały minionej —
Zbudź się! Ocknij! Znów zapragnij wielkości prześnionej:

Niechże znowu, jak niegdyś, życie bujne tu tryska!
Niech przywdzieje na siebie dawne szaty godowe
I do ksiąg starych dopisze złote karty nowe!

Ciechocinek, 30 IX. 1922.

WŁADYSŁAW BOGATKO.

TELEGRAMY.

O zbliżenie młodzieży polskiej i francuskiej.

PARYŻ, 14.XI. W Domu Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego odbyło się zebranie studentów Francuzów, którzy brali udział w wycieczce do Polski w r. ubiegłym. Na zebraniu tem postanowiono utworzyć Stowarzyszenie Przyjaciół Polski. Miałoby ono na celu zbliżenie obustronne studjujących młodzieży, które się już zapoznały.

Jak faszyści zabierają się do uzdrowienia stosunków finansowych.

RZYM, 14.XI Pat. Król przyjął projekt rządowy, według którego udziela się rządowi nieograniczonych pełnomocnictw do końca r. 1923 celem przeprowadzenia reformy administracyjnej i podatkowej. Projekt ustawy głosi, że rząd zobowiązany ...łożyć Izbie sprawozdanie w tej ... marca 1924.

...olskiej

Czuła opieka.

POZNAŃ 15. XI. Szczególną pieczołowitością otaczają Niemcy terytorja przyległe do Polski, a więc południowo - zachodnią część Prus Zachodnich i północno-zachodnią część Księstwa Poznańskiego, gdzie utworzono mimo protestów lewicy prowincję Grenzmark Posen West pressen. Opozycja motywowała swój protest tem, że tworzenie osobnej prowincji, której siedzibą jest m. Piła, a zarządzającym v. Bülow, b. prezes regencji w Bydgoszczy, znany hakatysta, nie dzieje się ze względów gospodarczych lecz politycznych. Obecnie widać to jaskrawo, gdyż z funduszów państwowych przyznano tej prowincji stałą dotację roczną w wysokości 7.100.000 marek niem. Zaznaczyć wypada że w skład sejmiku prowincjonalnego wchodzi 1 Polak, a większość stanowią junkrzy pruscy.

Granat ręczny w pokoju.

ŁÓDŹ 15.XI. W niedzielę wydarzyła się w Łodzi katastrofa która do głębi wstrzęsnęła szerokiemi kołami miasta. Oto robotnik Łuszczyński, wróciwszy do domu około godz. 2-ej po połud. w podchmielonym stanie pokłócił się z żoną. W pijackiem zamroczeniu wydobył granat ręczny ukryty w komorze i rzucił nim w środek pokoju. Skutkiem wybuchu Łuszczyński został rozerwany w kawałki a żona oraz trzy inne dorosłe osoby oraz dwoje dzieci, które się znajdowały w pokoju ciężko poranione.

Przyjaźń polsko-francuska.

Uroczystość z powodu zawieszenia broni.

PARYŻ, 15.11. Uroczystości związane z rocznicą zawarcia zawieszenia broni stały się powodem wielkiej polsko-francuskiej manifestacji. Hrabia Zamoyski z Warszawy, przewodniczący Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń, które obejmuje około 2 tys. organizacyj z 6 miljonami członków, powitał gen. Malleterre'a, kierownika Domu Inwalidów i wręczył mu adres imieniem Zjednoczenia. W adresie tym wielkie polsko-francuskie Stowarzyszenie daje wyraz swej radości z powodu spotkania się ze swymi przyjaciółami dla uczczenia rocznicy 11 listopada 1918 r., w którym to dniu i Polacy w Warszawie rozbroili garnizon niemiecki i stanęli po stronie Francji.

Gen. Malleterre wygłosił w odpowiedzi dłuższe przemówienie, w którem podkreślił szlachetne właściwości duszy polskiej, poczem mówił o armji polskiej we Francji, zwracając się do gen. Archinard'a, organizatora tej armji, która następnie przeszła pod komendę gen. Hallera i z nim udała się do Polski, gdzie odegrała wielką rolę.

Sensacją dnia było pojawienie się oddziału Bajończyków, na których czele stał gen. Morgieville, który w r. 1916 zaraz po wybuchu wojny stanął jeden z pierwszych w szeregach polskich.

Następnie hr. Zamoyski w towarzystwie przedstawicieli Poselstwa Polskiego w Paryżu i Stowarzyszeń złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Sytuacja w Konstantynopolu.

LONDYN, 14. XI. PAT. Jak donosi Reuter, położenie w Konstantynopolu jest wciąż jeszcze bardzo poważne. Stanu oblężenia dotychczas nie ogłoszono, lecz nie tłumaczy się to rożnicami poglądów pomiędzy sprzymierzeńcami; tak francuski, tak i włoski wysocy komisarze upoważnieni zostali bowiem do wyrażenia zgody na ogłoszenie stanu oblężenia przez wysokiego komisarza angielskiego.

Koniec strajku górników na G. Śląsku.

KATOWICE (A.W.). 14-go b. m. na specjalnem posiedzeniu przedstawicieli prawodawców i związków robotniczych doszło do porozumienia w sprawie uregulowania płac. Robotnicy w kopalniach węgla mają otrzymywać od 16 listopada począwszy, po 650 marek niem. podwyżki od szychty, tudzież 100 mk. podwyżki na każde dziecko. Podwyżka dzienna w hutach żelaza wynosi 585 mk.

OD WYDAWNICTWA

Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucyi, tyczące się zebrań, odczytów, i koncertów, rozporządzeń itp. będą umieszczane po uprzedniem opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.

Sąd doraźny na bandytów hajdamackich.

Rozstrzelanie 2 morderców ś. p. Berezowskiego.

LWÓW, 14.11. Onegdaj odbył się w Czortkowie sąd doraźny nad bandytami hajdamackimi, którzy dopuścili się mordu na ś. p. Berezowskim. Skazani zostali na śmierć przez rozstrzelanie herszt bandy, abiturjent gimnazjalny Melnyczuk i drugi herszt b. oficer ukraiński, Horoszeta.

Obaj skazani przyjęli wyrok z wielkiem zdenerwowaniem.

Obrońcy starali się o ułaskawienie w Warszawie, jednakże wobec tego, że odpowiedź nie nadeszła do godz. 3-ej, wyrok wykonano.

Pozatem tenże sąd skazał na karę ciężkiego więzienia na lat 6 z obostrzeniami Denika Sergieja, Ohorodnego. Ruczaka i Pankowa. Sąd w tym wypadku wziął pod uwagę niepełnoletność skazanych. Na karę więzienia przez lat 5 skazany został Banasiuk. Dziewiąty oskarżony, ks. Michał Dmyterko, który bandytów namawiał do zamordowania ś. p. Berezowskiego, został zwolniony z pod sądu doraźnego a sprawę jego przekazano sądowi zwykłemu. Wyrok wywołał w okolicy wielkie wrażenie.

Mają dość Prusaków.

HANNOWER 14.XI. PAT. Generalne zgromadzenie niemieckich hanowerskich partji, w którem brali udział przedstawiciele wszystkich warstw całego kraju Hannower, uchwaliło wczoraj domagać się przeprowadzenia plebiscytu w sprawie odłączenia się Hannoveru od Prus.

Delegacja turecka w Lozannie.

Lozanna, 14. 11. PAT. Wczoraj wieczorem przybyła tu delegacja turecka. Ismet Pasza zwrócił się natychmiast do Faryd Boya, przedstawiciela Angory w Paryżu z prośbą o przybycie do Lozanny, w celu zbadania sytuacji. Jest rzeczą prawdopodobną, że Ismet Pasza uda się w ciągu tego tydodnia do Paryża.

Jugosławja zbroi się.

WIEDEŃ 13.11. Pat. »Neue Freie Presse« donosi z Białogrodu pod datą 12-go b. m.: Skupszczyzna wczoraj wi czoram po dwugodzinnem tajnem posiedzeniu i dwu godzinach obrad tajnych uchwaliła kredyt 800.000 na cele wojckowe. Uchwała nastąpiło 146 głosami przeciwko 28. Na posiedzeniu tajnem minister wojny udzielał wyjaśniek. dotyczących przyznania kredytu. Na posiedzeniu jawnem minister Ninczycz wskazał na trudną sytuację zagraniczną, będącą następstwem wojny w Azji Mniejszej oraz podkreślił, że Jugosławja nie przygotowuje się do wojny a jej zbrojenia są pooyktowane koniecznościami państwowemi. Premjer Pasicz oświadczył, że Jugosławja jest pokojowo usposobiona i stoi na gruncie traktatów, których gotowa jest bronić, jednakże niektóre państwa nie wypełniły zobowiązań, wypływających z tych traktatów.

Rumunja a Sowiety.

MOSKWA, 14.11 (A.W.). Rumuński Minister Spraw Zagranicznych Duka w nocie do Rządu Sowieckiego mówi o szczerym zamiarze Rządu Rumuńskiego przywrócenia normalnych stosunków z Rosją co może nastąpić w tym wypadku, jeżeli kwestje posiadające dziś znaczenie historyczne, a zdolne wywołać wrogie uczucia uważane będą za wyczerpane. Linja Dniestru nie może być objektem sporu. Rząd Rumuński stwierdza, że tylko od Rządu Sowietów zależy umożliwienie Rumunji wzięcia udziału w konferencji moskiewskiej. Nota parokrotnie akcentuje pokojowe zamiary Rządu Rumuńskiego.

W odpowiedzi swej Cziczerin wyraża nadzieję, że granica wzdłuż Prutu pomiędzy Rosją i Rumunją nie będzie więcej kwestjonowana przez Rząd Rumuński. Rząd Sowietów nie może uznać proklamowania przyłączenia Besarabji do Rumunji, Cziczerin powołuje się na umowę, według której Rumunja rzekomo zobowiązała się ewakuować Besarabję w ciągu dwóch miesięcy.

W zakończeniu Cziczerin ponawia zapewnienia zamiarów pokojowych Rządu Sowieckiego i zaprasza Rząd Rumuński do wzięcia udziału w Konferencji Moskiewskiej.

Trudności sprawy wschodniej.

PARYŻ, 14 XI. Sprawa konferencji wschodniej bardzo się komplikuje z powodu stanowiska Anglji. Turecki delegat przybył wczoraj do Lozanny. Poincaré prosił go. ażeby się kilka dni zatrzymał w Paryżu za nim Państwa Sprzymierzone porozumieją się co do daty konferencji. W chwili, gdy wysyłano tę depeszę, niewiadomo jeszcze czy Ismet Basza zgodzi się na tę propozycję.

Wczoraj angielski ambasador w Paryżu złożył Poincaré'mu wizytę i prosił go w imieniu swego Rządu, aby przybył na konferencję do Londynu. Poincaré nie zgodził się na to, motywując to tem, że obecnie toczą się debaty w Izbie, nadto zaś Ismet Basza mógłby być tem dotknięty, że i jego nie zaproszono. Poincaré zaproponował, żeby zamiast konferencji odbyła się zwyczajna wymiana zdań pomiędzy ministrami.

Z Radziejowa.

Schwytanie bandy złodziejskiej.

W dniu 8 listopada r. b. podczas jarmarku w Radziejowie, miejscowa policja na czele z komendantem posterunku przodownikiem, Władysławem Szadkowskim, schwytała 7 opryszków i 1 kobietę, którzy dokonywali masowej kradzieży jarmarcznej i odebrała przy osobistej rewizji podczas rewizji w domach dużo irzeczy przeważnie z odzieży męskiej, jako to palta, czapki, spodnie i ubrania. Opryszkami temi są: Józef i Stanisław Mróz, Wincenty Tomasz i Anna Kwiatkowscy, Jędrzejewski Stefan, Maćkowiak Franciszek i Piwer Józef. Wszyscy ze wsi Skotniki pow. Strzelińskiego (Poznańskie). Poszkodowani poznali swoje rzeczy, które otrzymali. Sprawcy oddani w ręce sprawiedliwości.

Nowe pisma.

Trąba Jerychońska. Pod powyższym tytułem zaczął wychodzić w Poznaniu nowy miesięcznik, poświęcony sprawom wychowania młodej Polski. Poznań, Dąbrowskiego 55.

Różne.

Berlińskie jaskinie gry.

Pomimo środków energicznych, stosowanych przez policję berlińską przeciwko domom gry, namiętność do gier hazardowych i łatwego zarobku tą drogą wzrasta w stolicy Niemiec zastraszająco.

W ciągu dni ostatnich w jednej tylko dzielnicy północnej Berlina zamknięto nie mniej jak 50 tajnych domów gry, aresztując przytem 400 graczów i konfiskując znaczne sumy pieniężne.

Liga przeciwko prohibicji.

Jak donosi nowojorski „World", nadużycia popełnione przez sądy amerykańskie w sprawie importu win do Stanów Zjednoczonych, wywołały tam silną reakcję.

W Waszyngtonie utworzyła się Liga przeciw prohibicji, żądająca, aby zakaz wyrobu i sprzedaży napojów alkoholowych tyczył się tylko napojów szkodliwych dla zdrowia, aby natomiast wyrób i sprzedaż tak piwa, jakoteż wina, były dozwolone w Stanach Zjednoczonych.

Przeszło dwustu kandydatów do izby posłów i senatu podpisało odezwę tej Ligi, liczącej już podobno 350 000 członków.

OGŁOSZENIE.

W Zarządzie Okręgowym Lasów Państwowych w Warszawie Senatorska 29, w dniu 22 listopada 1922 r. odbędzie się sprzedaż kilku partji drzewa opałowego i torfu z Nadleśnictwa Kowal, jako to:

I partja: Drew szczap sosn. 278 m. p. Drew krąglaków sosn. 110 m. p. — leśnictwo Plantoszczyzna.

II partja: Karpiny sosn. 4889 m. p. — leśnictwo Jazy.

III partja: Karpiny sosn. 2106 m. p. — leśnictwo Wydoń.

IV partja: Torfu 1102 m. p. — leśnictwo Wydoń.

Reflektanci do wyżej wymienionego terminu winni złożyć ostemplowane piśmienne oferty ze wskazaniem cen za każdą oddzielną partję i poszczególny sortyment.

Bliższych informacji udziela Kancelarja N-ctwa Kowal codziennie od godziny 10-ej do 13-ej.

NADLEŚNICZY.

OFIARY.

Złożono w Administracji Słowa Kuj.

25.000 mk. na ochronę przy klasztorze i 25.000 mk. na inwalidów przy Czerwonym Krzyżu

wnosi przewodniczący komisji obwodu wyborcz. № 12 jako złożone przez Switkiewicza Ignacego tytułem kary za niewłaściwe zachowanie się w lokalu wyborczym w dn. 12 b. m.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:

osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukareszteński „ „ 14.03
kurjer warszawski „ „ 2.47

do Poznania:

kurjer warszawski . . o godz. 3.25
osobowy „ . . . „ „ 5.19

do Bydgoszczy:

osobowy warszawski o godz. 22.19

do Warszawy:

osobowy poznański . . o godz. 1.54
kurjer gdański . . . „ „ 2.54
kurjer poznański . . „
osobowy bydgoski
osobowy gdański

do W

kurjer

OGŁOSZENIA DROBNE.

REDAKTOR: KS. JÓZEF KRUSZYŃSKI DRUKARNIA DIECEZALNA POD ZARZ... WSZECHNEJ. 3